

MICHAŁ PAWLETA\*

## WARTOŚĆ AUTENTYCZNOŚCI W KONTAKCIE Z PEŁNOWYMIAROWYMI REKONSTRUKCJAMI ARCHEOLOGICZNYMI

### THE VALUE OF AUTHENTICITY IN RELATION TO FULL-SCALE ARCHAEOLOGICAL RECONSTRUCTIONS

**ABSTRACT:** The article addresses the issue of authenticity in the context of representations of the past created by archaeology. Starting from the traditional, dominant understanding of authenticity as the originality of monuments that have preserved their original features and form, I discuss alternative approaches to authenticity that focus not on the authenticity of material but on the ways of experiencing the past. Using full-scale open-air archaeological reconstructions as an example, I focus on the authenticity of relationships with the past, that are created through copies, replicas, or re-enactments of life in prehistoric times. I argue that both original artefacts and archaeological sites, as well as their reconstructions, can carry values, including the value of authenticity, although understood in different ways. I also highlight the need for a deeper reflection on the concept of authenticity and its value in the context of contemporary archaeological practice, particularly in activities aimed at popularizing knowledge of the past among people outside this discipline.

**KEY WORDS:** authenticity, open-air archaeological reconstructions, experiencing the past, pastness

### WSTĘP

W ramach studiów nad dziedzictwem kulturowym zagadnieniu autentyczności poświęcono już wiele uwagi (Labadi 2010; Silverman 2015; Mock 2018; Groschwitz 2019; Wood 2020; Chhabra 2021), podobnie jak w kontekście dziedzictwa archeologicznego (Holtorf, Schadla-Hall 1999; Jones 2009; 2010; 2013; 2016; Holtorf 2013a; Foster, Jones 2019). Jak zauważa Zbigniew Kobyliński (2001, 81, 90), autentyzm/autentyczność odgrywa fundamentalną rolę w teorii oraz praktyce konserwacji dziedzictwa kulturowego, stanowiąc jeden z głównych czynników kwalifikacyjnych, dotyczących wartości zabytku, a tym samym warunkujących wartość dziedzictwa archeologicznego oraz przesądzających o konieczności ochrony i zachowania danego zabytku lub miejsca dla przyszłych pokoleń. O istotności wartości autentyczności najdobitniej świadczy choćby sam fakt, że kryterium autentyzmu – obok wyjątkowej uniwersalnej wartości oraz integralności zabytków – pojawia się w *Wytycznych Operacyjnych do Realizacji Konwencji Światowego Dziedzictwa* (2012). Wskazano w nich, że dobra kandydujące na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO muszą spełniać warunek autenty-

---

\* Corresponding author: **Michał Pawleta**, Wydział Archeologii Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Uniwersytetu Poznańskiego 7, 61-614 Poznań; e-mail: mpawleta@amu.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-0466-1901>

**Received:** 30.09.2024; **Revised:** 31.03.2025; **Accepted:** 19.05.2025

Przegląd Archeologiczny Copyright © 2025 by Institute of Archaeology and Ethnology, Polish Academy of Sciences.

This article is published in an open access under **the CC BY 4.0 license** (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>).

zmu (z uwzględnieniem ducha *Dokumentu z Nara*). W myśl zapisów w nich zawartych, podstawą oceny wszystkich aspektów autentyczności danego dziedzictwa jest „możliwość zrozumienia wartości przypisanych dziedzictwu, [co – dop. M.P.] zależy od stopnia, w jakim źródła informacji o tych wartościach, mogą być uznane za wiarygodne i prawdziwe” (Wytyczne Operacyjne 2012, par. IIE, pkt. 80).

Podkreślona przez Kobylńskiego wartość autentyczności dziedzictwa archeologicznego, rozumiana jako autentyczność materii, stanowi jedną z głównych wartości zabytkowych, dzięki której dany obszar, obiekt czy przedmiot stają się prawdziwym i wiarygodnym przekazem z przeszłości. Z tego powodu tak istotne jest zachowanie autentyczności zabytków, w tym ich pierwotnej tkanki oraz materialnej integralności, a także poszanowanie oryginalnej substancji jako jednego z nośników ich wartości. Choć dziedzictwo archeologiczne jest często niepełne i niekształcone, pozostaje autentycznym świadectwem przeszłości (Kobylński 2001, 81). Należy jednak zauważyć, że wartość autentyczności zabytków archeologicznych różni się od autentyczności oryginałów, jak rozumiana jest ona przez historyków sztuki, ponieważ zabytki te stanowią zredukowany przekaz z przeszłości. Autentyczność zabytków archeologicznych odnosi się głównie do autentyczności materiału, choć w tym przypadku należy ją traktować jako daleko posuniętą modyfikację oryginału, wynikającą z wpływu czynników środowiskowych, które zmieniają i przekształcają zabytki oraz pierwotne układy stanowisk archeologicznych.

Autentyczność ma tak istotne znaczenie, ponieważ tylko autentyczny zabytek, będący materialnym świadectwem przeszłości, stanowi nośnik wartości historycznych i naukowych, których pozbawione są kopie, repliki, naśladownictwa, imitacje, a także zabytki zrekonstruowane, odbudowane czy poddane renowacji (odnowieniu). Od stopnia autentyczności zależą wartości zabytkowe, rozumiane jako „ogół czynników materialnych i niematerialnych, które świadczą o tym, że dany obszar, miejsce, obiekt lub przedmiot jest przekazem z przeszłości, zawierającym treści poznawcze i mającym zdolność do wywoływania reakcji emocjonalnych” (Kurzątkowski 1989, 80-81). Obejmuje to zarówno wartość źródłową zabytku, odnoszącą się do jego zdolności dostarczania informacji o technice wykonania, czasie powstania oraz warsztacie twórcy, jak i wartość emocjonalną, związaną z możliwością obcowania z autentycznym dziełem artysty czy też prawdziwym świadkiem wydarzeń

z przeszłości (Kurzątkowski 1989, 12; Kobylński 2001, 81).

Celem niniejszego artykułu jest sproblerowanie zagadnienia autentyczności w praktyce archeologicznej poprzez ukazanie jej różnych wymiarów i sposobów percepcji. W artykule analizuję autentyczność w mniejszym stopniu w odniesieniu do samego dziedzictwa archeologicznego, głównie zaś w kontekście wizerunków przeszłości tworzonych przez archeologię, eksplorując alternatywne podejście do tradycyjnego rozumienia autentyczności. Przyjmując pełnowymiarowe rekonstrukcje archeologiczne na wolnym powietrzu jako przykład, koncentruję się na kwestii autentyczności relacji z przeszłością, która jest tworzona za pomocą kopii, replik oraz inscenizacji życia w minionych epokach.

## OBLICZA AUTENTYCZNOŚCI

Autentyczność (gr. *authentikós* – gwarantowany) oznacza coś prawdziwego, rzeczywistego, oryginalnego, niepodrobionego, wiarygodnego (Kopaliński 1983, 44), będąc jednocześnie cechą tego, co jest pozbawione sztuczności bądź fałszu. W najbardziej podstawowym, słownikowym rozumieniu, autentyczność jest synonimem oryginalności, prawdziwości, czegoś, co nie jest ani kopią, ani falsyfikatem. Pojęcie autentyczności może wydawać się zbliżone do pojęcia „oryginalności” (Gluziński 1980, 143-145). Jednakże, podczas gdy oryginalność odnosi się do tożsamości dwóch przedmiotów istniejących w różnych czasach i miejscach, gdzie dzięki tej tożsamości można uznać, że są one tym samym przedmiotem, autentyczność skupia się na „zgodności” przedmiotu z jego własną naturą. Oznacza to, że przedmiot uznaje się za autentyczny, jeśli jego cechy są spójne z jego prawdziwą tożsamością. Na przykład, rzeźba, która posiada cechy charakterystyczne dla antycznej sztuki rzymskiej i rzeczywiście pochodzi z tego okresu, jest uznawana za autentyczną rzeźbę rzymską.

Na przestrzeni dziejów rozumienie autentyczności ulegało przeobrażeniom. W zależności od czasu i miejsca nadawano jej różne znaczenia, a także zmieniały się kryteria, według których była określana. Jak zauważa Michał Warchała (2006, 5), „autentyczność to obsesja epoki nowoczesnej”, stanowiąca centralny element szerszych debat dotyczących poszukiwania prawdy i autentyczności w kontekście zmieniającego się świata. W dobie intensywnych przemian społecznych, kulturowych i technicznych, epoka nowocze-

na dążyła do odkrycia prawdziwej, niezafałszowanej formy wyrazu, zarówno w sztuce, jak i w życiu społecznym oraz jednostkowym. Autentyczność stała się kluczowym pojęciem, stanowiącym punkt odniesienia w procesie redefinicji tożsamości jednostki i społeczeństwa (zob. Taylor 1996; Ferrara 1998; Warchała 2006). Miała również znaczenie praktyczne w kulturze i życiu codziennym: była nie tylko celem, ale także wartością, którą jednostki starały się realizować – zarówno w relacjach międzyludzkich, jak i w kontekście swojej roli w społeczeństwie. W epoce ponowoczesnej autentyczność nabrała natomiast odmiennego znaczenia. Stała się pojęciem względnym, podważającym tradycyjne wartości i normy, co doprowadziło do jej fragmentaryzacji i subiektywizacji. W kontekście ponowoczesnym autentyczność nie jest już absolutnym, stałym ideałem, lecz raczej procesem indywidualnego wyboru i reinterpretacji tożsamości, często w obliczu krytyki konwencjonalnych narracji społecznych i kulturowych (Wang 1999; Canavan, McCamley 2021).

Zagadnienia te, choć ukazują, że autentyczność nadal pozostaje jednym z centralnych tematów refleksji nad kulturą i społeczeństwem, nie będą przedmiotem szerszego rozwinięcia w niniejszym tekście. Na potrzeby zawartych w nim tez odwołam się do jednej z często przywoływanych koncepcji autentyczności autorstwa niemiecko-żydowskiego filozofa Waltera Benjamina. Według niego „autentyczność rzeczy jest kwintesencją wszystkiego, co od początku jej istnienia poddawało się przekazowi, począwszy od jej materialnego trwania aż po świadectwo, jakie wystawia historia” (Benjamin 1996, 206). Jego zdaniem tym, co odróżnia autentyk od reprodukcji, jest aura, na którą odczucie składa się „więź oryginału z miejscem i czasem jego istnienia” (Benjamin 1996, 205). Aurę posiadają autentyczne miejsca związane z wydarzeniami z przeszłości czy fizyczne, materialne pozostałości minionych czasów, podczas gdy mechanicznie reproduktowane formy ją niweczą. Koncepcja Benjamina wnosi istotną refleksję nad różnicą między oryginałem a jego reprodukcjami, wskazując na wartość unikalnego doświadczenia związanego z oryginałem. Jest ono niepowtarzalne, a jego obecność w określonym czasie i miejscu staje się kluczowym elementem przeżywania autentyczności. To właśnie „aura” decyduje o wyjątkowości rzeczywistego doświadczenia historycznego, którego nie można w pełni oddać za pomocą repliki czy kopiowania.

Autentyczność nie ma jednorodnej definicji ani znaczenia; przeciwnie, posiada kilka wymiarów i mo-

że być rozpatrywana na wielu płaszczyznach. Przykładowo, Ning Wang (1999, cyt. za Nowacki 2010, 9-12; Nowacki 2013, 11-12) wyróżnia trzy rodzaje autentyczności: obiektywistyczną, konstruktywistyczną i egzystencjalną. Autentyczność obiektywistyczna odnosi się do miejsc, obiektów lub wydarzeń, które mogą być zweryfikowane w sposób obiektywny, na podstawie przyjętych kryteriów. Może być potwierdzona przez „ekspertów” (historyków sztuki, archeologów) po przeprowadzeniu szczegółowych badań. Zwykle kojarzy się z kontekstem muzealnym i dotyczy głównie artefaktów muzealnych lub zabytków, stanowiąc synonim ich oryginalności (Nowacki 2010, 9-11; 2013, 11-12). Z kolei autentyczność konstruktywistyczna to relatywny twór – społecznie wytwarzany konstrukt, którego znaczenie jest nieustannie kreowane, negocjowane oraz modyfikowane. O jej istnieniu decyduje kontekst, w jakim dany obiekt jest usytuowany, i warunki, w jakich jest ona doświadczana. Tym samym stanowi efekt porównań dokonywanych przez ludzi między ich oczekiwaniami a percepcją określonych przedmiotów lub miejsc. Jeżeli coś zostanie uznane za autentyczne, to takie jest, niezależnie od opinii ekspertów. Duży wpływ na ten rodzaj autentyczności wywierają media; może ona także stopniowo się wyłaniać (dzięki negocjacjom coś z biegiem czasu może stawać się autentyczne, np. rekonstrukcje archeologiczne), jak też po pewnym czasie zanikać (Nowacki 2010, 11-12; 2013, 12). Natomiast autentyczność egzystencjalna przenosi punkt ciężkości z obiektów i wydarzeń na sferę doświadczeń. Jest silnie związana z emocjami i dotyczy m.in. poczucia przyjemności czy relaksu. Może być doświadczana w miejscach historycznych, zainscenizowanych lub nawet niezwiązanych z dziedzictwem, jak na przykład w historycznych parkach rozrywki (Nowacki 2010, 11-12; 2013, 12). O ile dwa pierwsze rodzaje autentyczności dotyczą materii, obiektów, miejsc oraz wydarzeń, trzeci odnosi się do sfery doświadczeń.

Każdy z wymienionych wyżej rodzajów autentyczności odnosi się do różnych aspektów – od obiektów po subiektywne przeżycia, przy czym należy podkreślić, że różne koncepcje autentyczności mogą współistnieć w praktyce. Chronologicznie i niemal intuicyjnie początkowo badacze koncentrowali się na autentyczności obiektów, nazywając ją obiektywną lub obiektywistyczną. Jednak, jak uważa Wang (1999), pojęcie autentyczności ma większy związek z aktywnością i jej podmiotem niż z przedmiotem.

Często cytowane stanowiska dotyczące rozumienia autentyczności pochodzą od teoretyków doświad-

czeń turystycznych – Daniela Boorstina (1964) oraz Deana MacCannella (2002). Boorstin (1964, cyt. za Wieczorkiewicz 2008, 31-32; również Nowacki 2013, 11) twierdził, że turyści wcale nie doświadczają autentyczności, lecz jedynie „pseudowydarzenia” – starannie zaplanowane, zaaranżowane i bezpieczne atrakcje, które oferują zestandaryzowane doświadczenia, co nieuchronnie prowadzi do utraty autentyczności. Z kolei MacCannell (2002, 143-167; Wieczorkiewicz 2008, 32-33, 90-91) uważał, że autentyczność jest niezbędnym elementem doświadczenia turystycznego. Zgodnie z jego poglądem, turyści są motywowani silnym pragnieniem poszukiwania autentyczności, której nie mogą doświadczyć w swoim iluzorycznym, codziennym życiu, pragnąc odkryć rzeczywistość w jej niezmiętej, autentycznej formie. Jak zaznaczał MacCannell, choć turyści szczególnie interesują się życiem, które toczy się „za kulisami” widocznego świata, są skazani na doświadczenie tego, co określa jako „inscenizowany autentyzm” (ang. *staged authenticity*) – miejsca i wydarzenia specjalnie zaaranżowane i sztucznie stworzone z myślą o nich.

Współczesne podejścia do pojęcia autentyczności – szczególnie w kontekście turystyki – akcentują jej płynność, zmienność oraz społecznie negocjowany charakter. Zarówno kultura, jak i społeczeństwo nie pozostają bowiem w stanie statycznym, lecz ulegają ciągłym przemianom, co prowadzi do reinterpretacji tego, co uznawane jest za autentyczne. Elementy kultury czy dziedzictwa, które pierwotnie mogły być postrzegane jako nieautentyczne, z czasem mogą zostać społecznie zaakceptowane jako autentyczne (Cohen 2010, 32). Erik Cohen (1988, 379-380) opisał ten proces za pomocą pojęcia „autentyczności wyłaniającej się” (ang. *emergent authenticity*), wskazując, że kryteria autentyczności są podatne na zmiany, wynikające m.in. z rosnącej dostępności informacji (m.in. przewodników, mediów czy Internetu) oraz z indywidualnych doświadczeń turystycznych. W tym ujęciu autentyczność przestaje być kategorią obiektywną, a staje się konstruktem relacyjnym – uwarunkowanym subiektywną percepcją jednostki. Zgodnie z tą koncepcją, to sam turysta – kierując się własną wiedzą, oczekiwaniami oraz wrażliwością – odgrywa aktywną rolę w procesie definiowania autentyczności. Tym samym, autentyczność nie jest właściwością przypisaną trwałym cechom obiektu, lecz raczej dynamicznym wynikiem interakcji między jednostką a kontekstem kulturowym, w którym doświadczenie to się dokonuje.

Poza wcześniej przedstawionymi koncepcjami autentyczności, w literaturze przedmiotu obecne są również inne jej ujęcia teoretyczne czy definicje (por. m.in. Cohen 1988; Cohen, Cohen 2012; Dueholm, Smed 2014; Lau 2014; Groschwitz 2019; Wood 2020; Canavan, McCamley 2021). Wpisują się one w szerokie ramy ponowoczesności, która skłania do krytycznej refleksji nad tradycyjnym rozumieniem autentyczności. Ponowoczesność charakteryzuje się nostalgią za utraconą „prawdziwością” – naturą, przeszłością i autentycznym doświadczeniem – co stanowi reakcję na powszechną obecność symulaków oraz imitacji w kulturze współczesnej (Szmidt 2019, 17). W kontekście ponowoczesnego świata, w którym granica między tym, co rzeczywiste, a jego reprezentacją staje się coraz mniej wyraźna, autentyczność nabiera szczególnego znaczenia jako wartość pożądana, choć jednocześnie nieustannie podlega reinterpretacji. Pomimo jednak różnorodnych ujęć terminologicznych i metodologicznych, badacze są zgodni, że autentyczność należy postrzegać jako konstrukt złożony, zmienny, relacyjny i społecznie konstruowany. W tym ujęciu autentyczność przestaje być utożsamiana wyłącznie z obiektywnymi cechami, takimi jak historyczne pochodzenie czy nienaruszona oryginalność miejsc i przedmiotów. Zamiast tego rozumiana jest jako kategoria silnie związana z indywidualną percepcją, emocjami i doświadczeniem (Silverman 2015, 77).

## AUTENTYCZNOŚĆ ZIMNA I CIEPŁA

W kontekście powyższych rozważań, istotne jest rozróżnienie wprowadzone przez Toma Selwyna (1996, 21-28, zob. też Cohen, Cohen 2012) na „autentyczność zimną” oraz „autentyczność ciepłą”. Najogólniej mówiąc, pierwsza z nich odnosi się do poszukiwania kontaktu z autentycznym obiektem, natomiast druga dotyczy „poszukiwania autentycznego kontaktu z tym, co jest przedmiotem doświadczenia” (Klekot 2009, 98). W przypadku autentyczności ciepłej kryterium stanowi autentyczność przeżycia, takie jak poczucie emocjonalnego zaangażowania. Jest to subiektywne doświadczenie podmiotu, wynikające z indywidualnych wyobrażeń i krytycznego spojrzenia na rzeczy, wydarzenia czy przeżycia, a także odnosi się do subiektywnych kryteriów ich oceny, indywidualnych oczekiwań i motywacji. Innymi słowy, jest to autentyczność doświadczenia, które powstaje u zwiedzających w wyniku kontaktu z przeszłością bądź jej rekonstrukcjami. Z kolei autentyczność zim-

na nie dotyczy emocji ani wyobrażeń, lecz wynika z obcowania z materią przeszłości. Stanowi ona obiektywną cechę, poddawaną weryfikacji zgodnie z procedurami badawczymi, przy czym wymagana jest naukowa rzetelność oraz wiarygodność informacji (Wieczorkiewicz 2008, 41-42; Klekot 2009, 98).

Przywołana powyżej idea cieplej autentyczności odsyła nas do innej istotnej koncepcji, mianowicie „dawności” (ang. *pastness*). Termin ten odnosi się do „bycia przeszłym” lub „bycia postrzeganym jako przeszłe” – nie jest to dosłowna rzeczywistość minionych czasów, lecz raczej cecha postrzegania obiektów jako dawnych, starożytnych, związanych z przeszłością. Jest to swoiste poczucie lub wyobrażenie „przeszłościowości” lub „pradziejowości”. Dawność skupia się na tym, jak przeszłość, czyli to, co fizycznie już nie istnieje i minęło, nabiera znaczenia i staje się dostrzegalna oraz dostępna w teraźniejszości (Holtorf 2010, 24, 28-33; 2013a, 431-434). Cornelius Holtorf wyróżnia trzy główne elementy, które składają się na dawność. Po pierwsze, materialne ślady – obiekty muszą posiadać cechy, które nadają im charakter dawności, takie jak rdza, pęknięcia czy patyna. Te cechy mogą być zarówno autentyczne, jak i sztucznie wytworzone. Po drugie, zgodność z oczekiwaniami odbiorców – same materialne cechy nie wystarczą, aby obiekt był postrzegany jako dawny. Jego wygląd musi odpowiadać wyobrażeniom oraz często stereotypowym oczekiwaniom dotyczącym tego, jak mógł wyglądać w przeszłości. Po trzecie, wiarygodna narracja – dawność wymaga opowieści, która łączy przeszłość z teraźniejszością, nadając jej znaczenie i kontekst historyczny.

Dawność jest rozpoznawalna dzięki zmysłowym doznaniom związanym z charakterystycznymi cechami obiektów, które możemy bezpośrednio dostrzec i poczuć. Nie jest zdominowana przez intelektualne poznanie ani nie wymaga dogłębnej interpretacji miejsc czy obiektów, które poznajemy (Pękała 2008b, 336). Dawność może odnosić się zarówno do oryginalnych zabytków, jak i do współczesnych budowli w historyzującym stylu. Doświadczenie dawności jest możliwe w muzeach, autentycznych miejscach archeologicznych lub historycznych, a także w parkach archeologicznych. W tych ostatnich jest ona często aranżowana w sposób, który odpowiada oczekiwaniom współczesnych odbiorców, tworząc specyficzną, choć współcześnie wykreowaną wizję przeszłości (Holtorf 2010, 38).

Zauważmy, że w tym ujęciu kluczowe staje się doświadczenie jako istotny element konstruowania

autentyczności. Łączy ono subiektywne przekonania i odczucia jednostki z historycznymi oraz materialnymi aspektami miejsca, obiektu czy aktywności, tworząc kompromis między rzeczywistymi a wyobrażonymi stanami tych elementów (Dueholm, Smed 2014, 288). Taka perspektywa pozwala postrzegać autentyczność zarówno jako cechę percepcyjną, jak i dynamiczny proces, w którym uczestnik aktywnie współtworzy znaczenie badanego miejsca lub zjawiska. Autentyczność postrzegana lub doświadczana może więc obejmować osobiste narracje, emocjonalne reakcje oraz poczucie więzi z przeszłością, nawet jeśli sama reprezentacja historii (np. skansen archeologiczny) została w pewnym stopniu „zainscenizowana”.

## AUTENTYCZNOŚĆ W KONTEKŚCIE DZIEDZICTWA

W odniesieniu do dziedzictwa autentyczność można rozumieć na dwa sposoby: w sensie wąskim i szerokim. W wąskim ujęciu, które dominuje, odnosi się ona głównie do oryginalności substancji zabytkowej (materii), oznaczając prawdziwość, na przykład starożytnego muru czy pradziejowego malowidła. Takie podejście zawarte jest w *Międzynarodowej Karcie Konserwacji i Restauracji Zabytków i Miejsc Zabytkowych* z 1964 roku (tzw. Karcie Weneckiej), która podkreśla konieczność zachowania autentycznej substancji zabytku. Artykuł 9 tej karty stwierdza, że celem procesu restauracji zabytków jest „zachowanie i ujawnienie estetycznej oraz historycznej wartości zabytku architektury, a proces ten opiera się na poszanowaniu oryginalnej substancji i autentycznych dokumentów”. Za wartościowy uznaje się nie tyle obiekt przywrócony do stanu pierwotnego, co zabytek, który zawiera nałożone na siebie ślady działalności człowieka w różnych okresach, tworząc tzw. historyczny palimpsest (Kobyliński 2001, 82). Potrzeba ochrony oryginalnej tkanki zabytkowej znajduje swoje odzwierciedlenie w metodach konserwacji dziedzictwa archeologicznego. Z tego rozumienia konserwacji wyłączone są czynności wykraczające poza ten zakres, takie jak rekonstrukcja, restauracja czy odbudowa zabytku. Tego rodzaju autentyczność jest „obiektywną cechą poddawaną weryfikacji zgodnie z ustalonymi procedurami badawczymi” (Wieczorkiewicz 2008, 41). Jest ona określana i potwierdzana przez ekspertów na podstawie naukowych metod weryfikacji, mających na celu rozróżnienie autentycznych obiektów

od ich kopii czy rekonstrukcji. Ocenia się ją według określonych kryteriów, takich jak materiał, z którego wykonano zabytek, jego cechy charakterystyczne, forma czy miejsce znalezienia. Tym samym stanowi potwierdzenie spełniania przez zabytek wymagań autentyczności.

Natomiast w szerszym ujęciu autentyczność przestaje być związana wyłącznie z oryginalnością, a zamiast tego dopuszcza możliwość, że ten sam obiekt może mieć różne znaczenia dla różnych osób. W związku z tym, autentyczność może przyjmować odmienne konotacje w różnych kontekstach kulturowych (Marciniak 2013, 44). Zgodnie z *Dokumentem z Nara o Autentyzmie* (1994), ocena autentyczności nie może opierać się na stałych kryteriach, lecz powinna być oceniana w kontekście kulturowym, do którego dany obiekt należy. W efekcie, wyznaczniki autentyczności mogą odnosić się do rozmaitych aspektów – nie tylko materialnych, ale także duchowych czy emocjonalnych, co ukazuje jej złożony charakter obejmujący zarówno wymiar materialny, jak i niematerialny. Autentyczność w różnych kulturach może mieć różne znaczenia. Na przykład, w wielu przypadkach naprawianie, uzupełnianie czy przebudowywanie obiektów z przeszłości, jak w przypadku japońskich drewnianych świątyń buddyjskich, gdzie tradycyjna konserwacja polega na wymianie zużytych elementów na nowe, staje się integralną częścią ich autentyczności (Marciniak 2013, 44; Schatt-Babińska 2016). Tego rodzaju podejście prowadzi do relatywizacji pojęcia autentyczności oraz przewartościowania zasad, które nie mają charakteru uniwersalnego, lecz obowiązują w obrębie konkretnej kultury, w której powstały. Podkreśla się również, że materialna autentyczność zabytków to tylko jeden z wymiarów społecznie postrzeganej autentyczności dziedzictwa kulturowego. *Dokument z Nara o Autentyzmie* z 1994 roku pokazuje więc istotną zmianę w podejściu do autentyczności, która nie jest wartością samą w sobie (jak wskazywała Karta Wenecka), lecz kluczową cechą nośników (atrybutów) wyrażających wartości dziedzictwa (Lipska 2015, 188).

Dyskusje dotyczące pojęcia autentyczności pod koniec XX wieku i w pierwszych dekadach XXI stulecia doprowadziły nie tylko do zmiany rozumienia tego terminu, ale również do przewartościowania koncepcji konserwatorskich, szczególnie w kontekście dopuszczalności rekonstrukcji, które mogą stanowić nośniki autentycznych niematerialnych wartości kulturowych (Kobyliński 2020, 77). W definiowaniu autentyczności wciąż dostrzega się jednak wyraźną

dychotomię między podejściami materialistycznymi, które traktują autentyczność jako immanentną cechę obiektu wynikającą z jego natury, a podejściami konstruktywistycznymi, które postrzegają ją jako społeczną konstrukcję (Jones 2009; 2013). Ponadto, zauważalny jest rozdźwięk między zachodnim a wschodnim rozumieniem autentyczności (Schatt-Babińska 2016), który próbował zharmonizować dokument z Nara.

Pomimo prób reinterpretacji pojęcia autentyczności w kontekście dziedzictwa, które podkreślają elastyczność w jej definiowaniu i wskazują na jej pluralistyczną naturę, definiowaną „przez wartości społeczne, kulturowe lub osobiste, które mogą nie mieć bezpośredniego związku z fizyczną strukturą obiektu” (Dziadowiec-Greganić 2020, 48), w tradycji zachodniej nadal kojarzona jest ona głównie z materią i substancją obiektu. Zwykle oznacza to oryginalność, zgodność z rzeczywistością i prawdziwość, co z kolei wiąże się z koniecznością ochrony tej autentyczności oraz zakazem ingerencji w zabytkową substancję. W rezultacie, tradycyjna koncepcja autentyczności, rozumiana wąsko jako oryginalność, wciąż dominuje w postrzeganiu i ocenie dziedzictwa kulturowego, w tym archeologicznego (Gustafsson, Karlson 2012, 96). Ma to wpływ na praktyczne rozwiązania w zakresie zarządzania, ochrony i prezentacji miejsc zabytkowych. Przykładowo, przypisuje się nadrzędną rolę interpretacjom osób zarządzających dziedzictwem archeologicznym, uznając ich za ekspertów w ocenie autentyczności, zapominając jednak, że autentyczność jest również wynikiem negocjacji i współczesnych konstrukcji. W takiej perspektywie autentyczność staje się ściśle związana z autorytetem ekspertów, którzy decydują o tym, co jest uznawane za autentyczne i historycznie wiarygodne (Brædder *et al.* 2017, 173). Zjawisko to jest szczególnie widoczne w przypadku pełnowymiarowych rekonstrukcji archeologicznych, krytykowanych często przez środowisko profesjonalnych archeologów (szersze omówienie tego zagadnienia: zob. Pawleta 2021).

## AUTENTYCZNOŚĆ W RELACJACH Z PRZESZŁOŚCIĄ: CASUS REKONSTRUKCJI ARCHEOLOGICZNYCH

Na potrzeby niniejszego tekstu termin „rekonstrukcja” odnosi się do odtworzenia nieistniejących już pradziejowych czy średniowiecznych budowli, zabytkowych struktur itp., wraz z ich otoczeniem, na podstawie badań naukowych, mających na celu usta-

lenie i rekonstrukcję ich najbardziej prawdopodobnego wyglądu. W przypadku archeologii istotne jest, aby tego typu rekonstrukcje opierały się bezpośrednio na pozostałościach udokumentowanych podczas badań archeologicznych, zarówno w postaci informacji źródłowych (materialnych relikwów), jak i naukowych opracowań, wyników badań archeologicznych czy architektonicznych. Jest to sytuacja pożądana, choć nie zawsze realizowana, o czym świadczą licznie powstające tzw. prywatne grody, będące przejawem komercjalizacji przeszłości. Zagadnienie to jednak nie będzie przedmiotem dalszej dyskusji. Interesuje mnie raczej sama idea rekonstrukcjonizmu, oznaczająca odtwarzanie lub rekonstruowanie elementów dawnej rzeczywistości poprzez ich materialne formy, a zwłaszcza pełnowymiarowe rekonstrukcje budowli lub ich zespołów, często wraz z wyposażeniem oraz otoczeniem na wolnym powietrzu (Pawleta 2016, 164-166).

Choć współczesna doktryna konserwatorska zasadniczo sprzeciwia się rekonstrukcjom stanowisk archeologicznych w formie popularnych skansenów czy parków archeologicznych, podkreślając konieczność zachowania i ochrony tego typu stanowisk w ich

oryginalnej formie (*in situ*), to w uzasadnionych przypadkach dopuszcza możliwość ich tworzenia. Stanowisko takie zostało wyrażone w *Karcie Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym* z 1990 r. (tzw. Karta Lozańska), która wskazuje na istotną rolę rekonstrukcji w prezentacji i upowszechnianiu dziedzictwa archeologicznego oraz wiedzy o nim. Zgodnie z jej zapisami, „rekonstrukcje spełniają dwie ważne funkcje: badawczo-eksperymentalną oraz interpretacyjną” (art. 7). Warunkiem jest jednak przestrzeganie określonych zasad, takich jak zachowanie autentyczności i integralności stanowisk, budowanie replik przy użyciu tradycyjnych materiałów i technik oraz niestawianie ich w miejscach autentycznych stanowisk (Stanley-Price 2009; Yaka Çetin, Başak, Larroche 2012; Byszewska-Łasińska 2021; 2024; Pawleta 2021, 443-450).

Niemniej, wszelkiego rodzaju repliki, kopie czy rekonstrukcje – w przeciwieństwie do autentycznych zabytków czy wydarzeń z przeszłości – są *ex definitione* czymś sztucznym, nieoryginalnym, zaaranżowanym, stanowiąc swoiste *simulacrum* przeszłości (ryc. 1; szerzej na ten temat: zob. Pawleta 2016, 221-229). Można stwierdzić, że jako substytut oryginału,



Ryc. 1. Przeszłość jako *simulacrum* – Skansen Słowian i Wikingów w Wolinie (fot. M. Pawleta)  
Fig. 1. Past as *simulacrum* – the Slavs and Vikings Centre in Wolin (photo by M. Pawleta)

każda rekonstrukcja stanowi zaprzeczenie, a zarazem wykluczenie autentyczności<sup>1</sup>. Rekonstrukcje archeologiczne są rodzajem protezy, która zastępuje oryginał, swoistym „implantem” przeszłości (Golka 2009). Wynika to poniekąd z faktu, że przeszłość minęła, a jej odtwarzanie opiera się na szczątkowych, niepełnych danych.

Zgodnie z zapisami Karty Krakowskiej (2000) autentyczność oznacza „zespół konkretnych, historycznie potwierdzonych cech: od stanu oryginalnego po obecny, będący wynikiem różnych transformacji, które miały miejsce w czasie”. Jednak w momencie, gdy zabytek ulega zniszczeniu, zanika wartość autentyczności związana z jego substancją (Kowalski 1985, 77). Mimo tego, podejmuje się wysiłki, by rekonstrukcje były jak najbardziej wierne oryginałom, wykonywane z użyciem dawnych technik i materiałów, co ma na celu wywołanie u odbiorców wrażenia autentyczności. Niemniej jednak, nie da się uniknąć wpływu współczesności, jak choćby umiejscowienia rekonstrukcji w otoczeniu nowoczesnej zabudowy, co może skutkować poczuciem braku autentyczności. Rekonstrukcje muszą także spełniać obowiązujące

normy prawne, takie jak przepisy budowlane, planistyczne czy dotyczące ochrony przeciwpożarowej (Blockley 1998, 77), a także być dostosowane do warunków ekspozycyjnych. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie pewnych modyfikacji w stosunku do pierwotnych rozwiązań, które często są zrzęcznie ukrywane, aby nie zakłócały ogólnego wrażenia i zachowały iluzję autentyczności.

Rekonstrukcje nie posiadają wartości autentyczności w rozumieniu autentyzmu materii, a jedynie wartości zewnętrzne, które mają swoje źródło poza samym zabytkiem, w tym wartości nadane, które rozwijają się w trakcie ich istnienia, wynikające z roli, jaką pełnią w danym czasie (Pelczyk 2006, 34). W przypadku rekonstrukcji kryteria oceny autentyczności mogą różnić się od tych stosowanych w odniesieniu do oryginalnych zabytków. Przykładowo, istotna może być ocena ich historycznej adekwatności czy jakości użytych materiałów wykorzystanych do ich budowy. W przypadku rekonstrukcji wartością nie jest więc – co zrozumiałe – oryginalny zabytek, lecz „wierność, z jaką został odtworzony, by stać się wtórnym świadectwem przeszłości” (Pelczyk 2002, 86-87). Oznacza to, że kluczowe jest, w jakim stopniu rekonstrukcja wiernie oddaje cechy pierwowzoru, a nie jedynie jego materialna obecność. Istotnym elementem jest również uczciwość i przejrzystość w prezentowaniu zrekonstruowanych obiektów. Osoba postronna, mająca kontakt z rekonstrukcją, powinna być jasno poinformowana, kiedy ma do czynienia z autentycznym faktem historycznym, a kiedy z subiektywną interpretacją badaczy i projektantów. Ponadto, przy ocenie autentyczności rekonstrukcji, jak zauważają Elżbieta Nieroba, Anna Czerner i Marek Szczepański (2010, 246), warto uwzględnić takie aspekty jak autentyczność conceptualną (ideę stojącą za fizycznym obiektem), autentyczność kontekstualną (związaną z kontekstem, w jakim obiekt jest eksponowany) oraz autentyczność funkcjonalną, odnoszącą się do aktualnego wykorzystania obiektu, jak na przykład zabytkowy powóz wykorzystywany do turystycznych przejażdżek. Autorzy twierdzą, że turyści zazwyczaj mniej koncentrują się na tych subtelnościach autentyczności, jeśli zachowana jest autentyczność funkcjonalna.

Rekonstrukcja zawsze polega na zastąpieniu oryginalnych zabytków ich replikami, kopiami lub rekonstrukcjami, które pełnią rolę substytutów. Takie działania potwierdzają tezę, że autentyczne doświadczenie przeszłości jest niemożliwe, ponieważ minęła ona bezpowrotnie. To, co mamy dzisiaj, to jedynie

<sup>1</sup> Niektórzy archeolodzy (np. Kobyliński 2001, 86; 2009, 24-25) twierdzą, że repliki, rekonstrukcje oraz aranżacje scenograficzne mogą zagrozić potrzebie bezpośredniego kontaktu człowieka z autentycznymi zabytkami przeszłości, skutecznie zastępując je kopiami. Zwracają również uwagę na niepokojące opinie części badaczy (np. Holtorf, Schadla-Hall 1999; Holtorf 2001; 2005), którzy twierdzą, że kopie i repliki mogą być równie autentyczne jak oryginały. Przykładowo, Holtorf w swych tekstach argumentuje, że autentyczne zasoby archeologiczne są nieustannie odnawiane w procesie tworzenia rekonstrukcji, kopii i replik, co w jego opinii stoi w sprzeczności z twierdzeniem, że dziedzictwo archeologiczne jest skończonym i nieodnawialnym zasobem. Jeśli przeszłość jest odnawialnym zasobem, to wszystko – w tym repliki i kopie zabytków – w określonym zakresie może być uznane za autentyczne. Nie sposób bowiem, jak argumentuje, wyprodukować nieautentycznej kopii autentycznego zabytku, ponieważ jeśli zostanie on skopiowany, z definicji powstaje jego „autentyczna replika” lub „oryginalna kopia”. Krytycy takiej perspektywy zauważają, że prowadzi to do logicznego wniosku, iż nie ma potrzeby ochrony materialnej autentyczności stanowisk i obiektów archeologicznych, gdyż są one odnawialne. Moim zdaniem jednak zjawisko rekonstrukcji – pomijając oczywiście skrajne przypadki – w żaden sposób nie umniejsza konieczności ochrony dziedzictwa archeologicznego ani potrzeby zachowania jego autentyczności, wręcz przeciwnie. Poza tym stanowi ono wyraz tendencji do szerszego udostępniania i prezentowania tego dziedzictwa społeczeństwu.

próby jej przywrócenia – mniej lub bardziej udane – które nie stanowią „prawdziwej” przeszłości, lecz „rekonstrukcyjną rzeczywistość jej hiperrealnych substytutów” (Chomiuk 2009, 183). Niemniej jednak, rekonstrukcje mogą wywoływać poczucie autentyczności. Jak wskazywałem wcześniej, pojęcie autentyczności zostało w ostatnich dekadach przededefiniowane; przestało być ściśle związane z oryginalnością, a zaczęło być kojarzone z innymi cechami, takimi jak rzetelność informacji czy precyzyjność rekonstrukcji (Wieczorkiewicz 2008, 52).

Chciałbym teraz zastanowić się, jakie czynniki sprawiają, że rekonstrukcje są uznawane za autentyczne w oczach odbiorców, oraz jaki rodzaj autentyczności wiąże się z kontaktem z nimi. Oryginalne zabytki znajdujące się w miejscu ich pierwotnego usytuowania pozwalają na bezpośredni kontakt z autentycznymi obiektami z przeszłości. Aby ukazać różnicę między nimi a rekonstrukcjami, posłużę się Platońskim rozróżnieniem pomiędzy ikoną a idolem. Przeciwstawiając sobie te pojęcia, Platon wyróżnił mianowicie obraz, który bezpośrednio odsyła do swojego odniesienia – co stanowi kryterium prawdziwości i wartości – oraz obraz, który tylko udaje, że odpowiada rzeczywistości, pozoruje zgodność, odpowiedniość, adekwatność, lecz jej nie urzeczywistnia (zob. Markowski 1999, 10-11). W tym kontekście, na zasadzie analogii, można stwierdzić, że idol (tutaj: oryginalny zabytek) sam siebie uobecnia, zapewniając bezpośredni – choć nietrwały – dostęp do „pradziejowości” (Dominiak 2005, 300). Dzieje się tak, mimo że zabytek został przeniesiony do nowego, współczesnego kontekstu, w którym obecnie występuje i nabiera nowych znaczeń. Archeologiczny idol, czyli oryginalny obiekt pochodzący z przeszłości, oznacza więc współludział w niej, oferując możliwość „bycia tam” – stanowi fundament bezpośredniego doświadczenia przeszłości, umożliwiając jej poznanie za pośrednictwem samego obiektu. Ma on tę przewagę nad rekonstrukcjami, że symbolizuje „istotne wzajemne powiązanie stosunków czasowych i przestrzennych” (Bachtin 1982, 278; cyt. za: Kaprański 2010, 14) – stanowi bachtinowski „chronotop”, kluczowy element estetycznego przeżywania czasu. Jego znaczenie wynika z powiązania czasu z miejscem, z istnieniem obiektu w określonej przestrzeni (Pękala 2008a, 154).

W takim ujęciu pojęcie autentyczności odnosi się przede wszystkim do materialnych, fizycznych właściwości obiektu, a jego ocena opiera się na tych cechach. Jest to autentyczność obiektywistyczna, zimna, której prawdziwość można potwierdzić według

obiektywnych kryteriów. Fizyczny ślad przeszłości oddziałuje na emocje i wyobraźnię odbiorców, bliskość przestrzenna zabytku pozwala na jego dotknięcie, nawiązanie do przeszłości i przeżycie estetyczne. Obiekt taki dostarcza doznań zmysłowych i emocjonalnych, które – jak zauważa Teresa Pękala (2008a, 157) – wzmagają „efekt realności w doświadczeniu przeszłości”. Archeologiczny idol, zarówno w postaci monumentalnych zabytków, jak i mniejszych, niepozornych obiektów, zwanych „zabytkami drugiej kategorii” (Szpociński 2007, 37), czyli przedmiotów pozbawionych większej wartości, mających jedynie za zadanie potwierdzenie realności przeszłości, zaspokajają więc potrzebę uobecniania minionej rzeczywistości, czyni ją namacalną. Oryginalne zabytki archeologiczne, zachowane w swoim pierwotnym kontekście, pozwalają także na doświadczenie nastroju związane z konkretnym miejscem. W takim przypadku przeżycie przeszłości odnosi się do podstawowych odczuć, emocji, nastrojów czy przestrzennej orientacji ciała, które kształtują ludzkie doświadczenie miejsca (Pękala 2008a, 159).

W przeciwieństwie do idola, ikoniczne przedstawienie przeszłości polega na jej substytucji przez rekonstrukcję lub reprezentację. Ikona to zobiektywizowanie minionego czasu o charakterze syntetyzującym, gdzie reprezentacja sprawia, że to, co przedstawione, staje się widzialne (Markowski 1999, 10-11, 21; Dominiak 2005, 301). W odróżnieniu od oryginalnych stanowisk archeologicznych czy zabytków, wszelkie rekonstrukcje są zatem z natury nieautentyczne i pozbawione benjaminowskiej aury, która wynika z powiązania oryginału z jego miejscem i czasem istnienia. Aura ta opiera się na niepowtarzalności i unikatowości, które stanowią cechy diagnostyczne oryginału, a które zostały utracone w „erze reprodukcji technicznej” (Benjamin 1996, 205).

Z tego powodu Teresa Pękala (2008b, 337) słusznie zauważa, że „realne istnienie obiektu-miejsca, któremu przypisana jest cecha dawności, zdaje się wykluczać możliwość wywołania autentycznego doświadczenia czasu w przypadku kopii, reprodukcji dawnych dzieł, budowli czy nawet samego krajobrazu (np. parki tematyczne)”. Podobnie uważa Andrzej Szpociński (2007, 39-40), który twierdzi, że repliki oryginalnych zabytków nie mogą pełnić funkcji potwierdzenia realności przeszłości. Jak wskazuje, „replika nie była świadkiem wydarzeń przeszłości, może jedynie potwierdzać istnienie oryginału, ale nie nosi śladu rzeczywiście przeżywanego życia”. Kopie i naśladownictwa, nawet te najbardziej wierne, różnią się

od oryginalnych zabytków zarówno w sensie ontologicznym, jak i w kwestii autentyczności. Rekonstrukcje są wtórne wobec oryginału, stanowią jego substytucję, a ich elementy znajdują się w współczesnej, zaaranżowanej przestrzeni historycznej. Mimo starań, aby wiernie odtworzyć pierwotny wygląd zabytku, pozostają one sztucznymi wytworami, pozbawionymi oryginalnego kontekstu i autentyczności, jaką posiadają zabytki znajdujące się w swoim pierwotnym miejscu. Brakuje im również wartości starożytniczej (dawności), która kształtuje się z upływem czasu, a jej materialną manifestacją jest fizyczne zużycie materii, objawiające się w sferze niematerialnej przez wyobrażenie sobie czasu, który minął od momentu ich powstania (Riegl 2006).

Choć rekonstrukcje pozbawione są benjaminowskiej aury, mogą jednak posiadać *genius loci*. Mają one bowiem – jak zauważa Pękała (2008a, 157) – zdolność reprezentowania „pozaintelektualnych klimatów miejsca i czasu, smaków i nastrojów, wrażliwości i emocji”. Podstawą ich odbioru jest odmienność od codzienności oraz coś, co można określić mianem *genius loci* – duch miejsca, czyli siła, która kształtuje wyjątkowość danej przestrzeni i tożsamość miejsca. Istnienie *genius loci* nie jest bezpośrednio wpisane w dane miejsce ani nie stanowi jego immanentnego elementu, lecz wyraża się w relacji do niego, w jego percepcji. Polega to na dostrzeganiu jego znaczenia i wartości, co jest zarówno kwestią indywidualną, jak i opartą na poczuciu więzi emocjonalnej z danym miejscem. Można więc stwierdzić, że to, co przykładowo współtworzy specyfikę skansenu archeologicznego i wpływa na jego odbiór, to np. krajobraz, w którym jest usytuowany, rekonstrukcje budowli, przedmioty stanowiące ich wyposażenie, osoby odgrywające w nim sceny z przeszłości itp., czyli cała kompozycja.

Zgadzam się z twierdzeniem Moniki Krzykały (2007, 628), że autentyczny ślad nie jest koniecznym warunkiem „zanurzenia się” w przeszłość, ponieważ doświadczenie aury może być również wywołane przez jej symulakry. Wchodząc do przestrzeni skansenu archeologicznego, odbiorcy zazwyczaj zdają sobie sprawę, że nie doświadczają prawdziwej przeszłości, lecz jedynie jej rekonstrukcji, w postaci obiektów, które umożliwiają im wyobrażenie sobie, jak niegdyś żyli ludzie, jak budowali swoje domy, jak przygotowywali pożywienie itp. Niemniej jednak fakt, że rekonstrukcja jest zawsze pochodną oryginału, a nawet najdoskonalsze czy najwierniejsze z nich stanowią jedynie symulakry przeszłości, nie oznacza, że nie

mogą one wywoływać u ich odbiorców wrażenia autentyczności, realności czy rzeczywistości i być w taki sposób doświadczane.

Wpływa na to kilka czynników. Po pierwsze, decydują o tym wizualność, naoczność i materialność rekonstrukcji archeologicznych. Dzięki swojej materialnej, fizycznej postaci, rekonstrukcje potwierdzają realność istnienia określonych form przeszłości, wywołując u zwiedzających wrażenie kontaktu z czymś autentycznym, opartym na dowodach naukowych, oraz umożliwiając bezpośrednie doświadczenie przeszłości poprzez fizyczny kontakt z repliką lub kopią zabytku. Z tej perspektywy, wszystkie rekonstrukcje – mniej lub bardziej wiernie – których wspólnym celem jest nawiązanie do przeszłości, mogą zaspokajać potrzebę autentycznej, bezpośredniej i namacalnej relacji z przeszłością. Kontakt z replikami dawnych obiektów staje się więc nowym rodzajem przeżywania przeszłości, a realność miejsca – fizycznego łącznika pomiędzy przeszłością a teraźniejszością – wzmacnia intensywność estetycznego odbioru dawności (Pękała 2008b, 341-342).

Po drugie, częste umiejscowienie rekonstrukcji w określonym krajobrazie przyrodniczym sprawia, że nie wywołują one u odbiorców wrażenia bycia wyrwanym z pierwotnego kontekstu. Poczucie autentyczności wzmacnia odtworzenie przestrzennego układu, który imituje dawną rzeczywistość, na przykład poprzez odpowiednio dobraną roślinność, pola uprawne itp., co podkreśla ich rzekomą naturalność i autentyczność (ryc. 2).

Takie zabiegi mają na celu osadzenie zrekonstruowanych obiektów w szerszym kontekście, w którym mogły funkcjonować ich odpowiedniki w przeszłości (Nieroba, Czerner, Szczepański 2010, 203-204). Ponadto rekonstrukcje potrafią wywołać wśród zwiedzających iluzję podróży w czasie i wzbudzić określone emocje, odwołując się do różnych zmysłów oraz aktywnego uczestnictwa w odtworzonej rzeczywistości, co sprawia, że przeżycie i doświadczenie przeszłości stawiane są ponad czystą wiedzą i intelektualnym poznaniem.

Po trzecie, wrażenie kontaktu z czymś rzeczywistym dodatkowo wzmacnia teatralizacja przekazu, która ma miejsce podczas festynów, jarmarków czy pokazów organizowanych na terenie rekonstrukcji archeologicznych. Wydarzenia te polegają na odtwarzaniu przez osoby przebrane w stroje z epoki scen, które nawiązują do codziennego życia ludzi w przeszłości. Uczestnicy takich wydarzeń mają okazję nie tylko obserwować, ale i aktywnie uczestniczyć w re-



Ryc. 2. Ostrów Lednicki – rekonstrukcja wczesnośredniowiecznej zagrody w otoczeniu przyrodniczym, z przydomowym polem uprawnym (fot. M. Pawleta)

Fig. 2. Ostrów Lednicki – reconstruction of an early medieval farmstead in a natural setting, with a household cultivation field (photo by M. Pawleta)

konstrukcji dawnych rzemiosł czy czynności. Tego rodzaju doświadczenia angażują zmysły i wyobraźnię zwiedzających, czyniąc przeszłość bardziej namacalną i zrozumiałą. W tym kontekście inscenizacje te nie tylko obrazują życie z przeszłości, ale również wywołują wrażenie autentyczności, co sprawia, że uczestnicy czują się głębiej związani z przekazywanymi treściami, imitującymi dawne życie.

W wyniku omówionych wcześniej elementów, które mają na celu kreowanie atmosfery autentyczności lub „inscenizowanie autentyczności” (MacCannell 2005, 143n), wizerunek przeszłości stworzony za pomocą rekonstrukcji, przedstawiony np. w formie modelowej osady pradziejowej, tętniącej życiem, może stać się na tyle realistyczny, że nabiera cech hiperrzeczywistości. Taki przekaz oddziałuje na wyobraźnię zwiedzających, ułatwiając im zrozumienie przedstawianej rzeczywistości. Choć zwiedzający zazwyczaj są świadomi, że oglądają współczesną rekonstrukcję

fragmentu przeszłości, postrzegają ją jako autentyczną, zgodną z aktualnym stanem wiedzy naukowej, która stanowi jej gwarancję. Zwykle nie przywiązują one dużej wagi do szczegółów merytorycznych rekonstrukcji ani do historycznej wierności poszczególnych obiektów, które są istotne dla naukowców, lecz bardziej interesuje ich sama przeszłość. Potwierdzeniem tej tezy mogą być badania ankietowe przeprowadzone kilka lat temu wśród odwiedzających festyn archeologiczny w Biskupinie. Wynika z nich, że dla wielu osób autentyczność odtworzonych miejsc nie jest kluczowa, gdyż satysfakcjonuje ich samo wrażenie autentyczności, które zależy m.in. od scenerii przywołującej przeszłość, sposobu doświadczenia tych miejsc, możliwości odbierania w nich bodźców zmysłowych oraz przeżyć, które one generują (Nowacki 2011). Badania te potwierdzają również, że inscenizowana autentyczność odnosi się do idei autentyczności egzystencjalnej, która umożliwia zwiedzającym rekon-

strukcje archeologiczne przeżycie autentycznych doświadczeń poprzez bezpośredni kontakt z rekonstrukcjami bądź odtwarzanymi wydarzeniami z przeszłości (Nowacki 2013, 22).

Nie twierdę bynajmniej, że w przypadku pełnowymiarowych rekonstrukcji archeologicznych tradycyjna koncepcja autentyczności nie odgrywa żadnej roli. Wręcz przeciwnie, troska o autentyczność miejsc i obiektów przejawia się w dbałości o formę oraz materiał, z którego zostały wykonane, a także w staraniach o wysoką jakość interpretacji dziedzictwa oferowanej zwiedzającym. Paradoksalnie jednak, chociaż z perspektywy archeologii kopia czy rekonstrukcja mają mocno ograniczone wartości poznawcze, to autentyczność w sensie oryginalności materiału czy techniki wykonania zabytku nie ma aż tak dużego znaczenia w społecznym odbiorze dziedzictwa archeologicznego. W tym przypadku to wrażenie autentyczności, kreowane przez materialne rekonstrukcje, inscenizacje, interaktywność oraz bezpośredni kontakt z przeszłością, odgrywa znacznie większą rolę dla odwiedzających. W rekonstrukcjach archeologicznych najważniejsza wydaje się być atmosfera przeszłości, którą proponuje się odbiorcom, a nie dosłowna, wernie odtworzona przeszła rzeczywistość. Dla wielu osób kluczowe jest to, co wydaje się bardziej realne w odbiorze, a niekoniecznie autentyczne z punktu widzenia historycznego (Holtorf 2013b, 77-78). Poczucie realizmu wiąże się więc nie tyle z tym, jaka przeszła rzeczywistość była naprawdę, ale z jej doświadczeniem i przeżyciem, stanowiąc formę „emocjonalnego realizmu” (ang. *emotional realism*), innymi słowy, realizmu wypracowanego poprzez emocjonalne zaangażowanie odbiorców w przekaz, podszyty potrzebą doświadczenia czegoś prawdziwego, opartego na faktach (Bagnall 1996, 236). W takiej perspektywie problemy prawdziwości czy oryginalności nie są priorytetowe, gdyż istotniejsze stają się elementy emocjonalne i estetyczne, swoiste „ożywienie” przeszłości, jej „wskreszenie”, „włączenie minionego czasu w subiektywny strumień przeżyć” (Pękała 2008b, 341). Wystarcza tu subiektywne przeżycie, wrażenie autentyczności, które wywołuje postrzeganie danego miejsca i jego otoczenia, sprawiając, że autentycznym staje się to, co dana osoba uznaje za takie.

Poczucie autentyczności w kontekście rekonstrukcji archeologicznych może więc odnosić się nie tyle do idealizacji konkretnych wzorców lub przykładów, takich jak techniki budowy domostw w przeszłości, co przede wszystkim stanowi „środek przeżywania

przez odbiorcę postrzeganej rzeczywistości – takiej, jaka według niego była, jest lub jaka być powinna” (Pelczyk 2002, 88). W tym ujęciu rekonstrukcje archeologiczne mogą czasem posiadać wyższy status niż oryginalne zabytki, gdyż wydają się być „bardziej wiarygodne i autentyczne niż to, co istniało w przeszłości” (Holtorf 2005, 124). Z tego powodu należy je postrzegać nie tylko jako miejsca prezentacji przeszłości, ale przede wszystkim jako przestrzenie autentycznego kontaktu z nią, umożliwiające osobiste przeżycie wynikające z obcowania z materialnym, choć zrekonstruowanym, śladem dawnych czasów. Taki sposób doświadczenia przeszłości sugeruje tym samym, że jej odbiór jest w dużej mierze kształtowany przez wartości, które przypisuje jej współczesność, a niekoniecznie przez to, co rzeczywiście przetrwało w oryginalnej i autentycznej formie z minionych epok.

## PODSUMOWANIE

Moje powyższe wywody nie mają na celu stawiania znaku równości pomiędzy autentycznością oryginalnych zabytków czy stanowisk archeologicznych a ich replikami, kopiami czy rekonstrukcjami, ani udowadniania, że mają one taką samą wartość czy status ontologiczny. Rekonstrukcje w mojej opinii ilustrują status odległej przeszłości w teraźniejszości oraz odmienne definicje autentyczności, wykraczające poza autentyczność rozumianą jako autentyczność materii. Przenosząc akcent na inną płaszczyznę, w tekście proponuję rozszerzenie rozumienia autentyczności, ukazując jej dyskusyjny i sporny charakter. Podkreślam także, że zarówno oryginał, jak i replika mogą być nośnikami pewnych wartości, w tym wartości autentyczności, aczkolwiek różnie definiowanej.

Tekst wskazuje na konieczność pogłębionej refleksji nad znaczeniem tej kategorii oraz jej wartością w kontekście współczesnej praktyki archeologicznej, w tym działań mających na celu upowszechnianie wiedzy o przeszłości wśród osób spoza tej dyscypliny. Dla wielu osób repliki i rekonstrukcje są głównym źródłem wiedzy o przeszłości oraz sposobem kontaktu z nią, który opiera się nie tyle na adekwatności i obiektywności przekazu, ile na emocjonalnym i zmysłowym oddziaływaniu, wzmacnianym przez stylizację i estetyzację (Kowalski 2013, 118). Liczne rekonstrukcje mogą budzić równie duże, a często nawet większe zainteresowanie niż autentyczne zabytki, które nie zostały poddane rekonstrukcji czy rewitali-

zacji. W kontekście społecznego odbioru dziedzictwa archeologicznego autentyczność materii okazuje się często mieć stosunkowo niewielkie znaczenie (Kobyliński 2001, 87). Co więcej, w przypadku rekonstrukcji jedynym możliwym rodzajem autentyczności jest tzw. „autentyczność ciepła” – czyli autentyczność przeżycia, które mimo że bywa zestandaryzowane, pozostaje indywidualne i subiektywnie prawdziwe dla każdego odbiorcy (Melotti 2011, 16). Takie po-

dejście pokazuje inny wymiar autentyczności, który nie opiera się na wieku zabytków ani na ich oryginalności. W rezultacie autentyczność staje się kwestią subiektywną – czymś wyobrażonym, konstruowanym i osadzonym we współczesnym kontekście emocjonalnym i kulturowym odbiorców, a nie wyłącznie w obiektywnych wartościach związanych z materialnym dziedzictwem przeszłości.

#### Funding:

Publikacja dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa II” nr projektu NdS-II /SP /0459/2024/01, kwota dofinansowania 1 101 130,00 zł, całkowita wartość projektu 1 101 130,00 zł.

The publication co-financed from the state budget under the programme of the Minister of Education and Science entitled “Science for Society II”, project no. NdS-II/SP/0459/2024/01, with a funding amount of PLN 1,101,130.00 and a total project value of PLN 1,101,130.00.

#### Declaration of competing interest:

The author declare that he has no known competing financial interests or personal relationships that could have appeared to influence the work reported in this paper.

## BIBLIOGRAFIA

- Bachtin M. (1982). *Problemy literatury i estetyki*. Warszawa: Czytelnik.
- Bagnall G. (1996). Consuming the past. W: S. Edgell, K. Hetherington, A. Warde (red.), *Consumption Matters: The Production and Experience of Consumption* (227-247). Oxford, Cambridge MA: Blackwell.
- Benjamin W. (1996). Dzieło sztuki w dobie reprodukcji technicznej. W: W. Benjamin, *Aniół historii: eseje, szkice, fragmenty* (201-239). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Blockley M. (1998). Społeczny kontekst rekonstrukcji archeologicznych. W: Z. Kobyliński (red.), *Ochrona dziedzictwa archeologicznego w Europie* (72-91). Warszawa: SNAP.
- Boorstin D. (1964). *The Image: A Guide to Pseudo-events in America*. New York: Harper and Row.
- Brædder A., Esmark K., Kruse T., Nielsen C. T., Warring A. (2017). Doing pasts: authenticity from the reenactors' perspective. *Rethinking History*, 21(2), 171-192. <https://doi.org/10.1080/13642529.2017.1315969>
- Byszewska-Łasińska A. (2021). The image of the past. Standards of reconstruction and presentations of archaeological heritage from the perspective of archaeological heritage management. W: J. Gancarski (red.), *Archaeological Open-air Museums. Reconstruction and Re-enactment – Reality or Fiction* (351-374). Krosno: Muzeum Podkarpackie w Krośnie.
- Byszewska-Łasińska A. (2024). Rekonstrukcje, rewitalizacje zabytków archeologicznych versus dyrektywa ochrony *in situ*. W: A. Marciniak, A.I. Zalewska, D. Cyngot, S. Iwaniszewski, H. Kowalewska-Marszałek, F.M. Stępniewski (red.), *Leksykon terminów archeologicznych* (492-500). Kraków: Universitas.
- Canavan B., McCamley B. (2021). Negotiating authenticity: three modernities. *Annals of Tourism Research*, 88, 103185. <https://doi.org/10.1016/j.annals.2021.103185>
- Chhabra D. (red.) (2021). *Authenticity and Authentication of Heritage*. London, New York: Routledge.
- Chomiuk A. (2009). *Między słowem a przeszłością. Strategie dokumentarne w polskiej powieści historycznej ostatniego półwiecza*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Cohen E. (1988). Authenticity and commoditization in tourism. *Annals of Tourism Research*, 15(3), 371-386. [https://doi.org/10.1016/0160-7383\(88\)90028-X](https://doi.org/10.1016/0160-7383(88)90028-X)
- Cohen S. (2010). Searching for escape, authenticity and identity: experiences of „lifestyle travellers”. W: M. Morgan, P. Lugosi, J.R.B. Ritchie (red.), *Tourism*

- and Leisure Experience: Consumer and Managerial Perspective* (27-42). Bristol: Channel View Publications.
- Cohen E., Cohen S.A. (2012). Authentication: hot and cool. *Annals of Tourism Research*, 39(3), 1295-1314. <https://doi.org/10.1016/j.annals.2012.03.004>
- Dokument z Nara (1994). *The Nara Document on Authenticity*. <https://www.nid.pl/upload/iblock/707/70754565f4de522132f2372a798c314e.pdf>, (dostęp: 21.08.2024 r.).
- Dominiak Ł. (2005). Opis archeologiczny jako problem reprezentacji rzeczy na przykładzie zabytków kultury pomorskiej. W: M. Fudziński, H. Paner (red.), *Aktualne problemy kultury pomorskiej* (297-301). Gdańsk: Muzeum Archeologiczne.
- Dueholm J., Smed K. (2014). Heritage authenticities – a case study of authenticity perceptions at a Danish heritage site. *Journal of Heritage Tourism*, 9(4), 285-298. <https://doi.org/10.1080/1743873X.2014.905582>
- Dziadowiec-Greganić J. 2020. Badanie dziedzictwa niematerialnego w działaniu. Perspektywa krytyczna, partycypacyjna i mediacyjno-facilitacyjna. *Lud*, 104, 41-73. <https://doi.org/10.12775/lud104.2020.02>
- Ferrara A. (1998). *Reflective Authenticity: Rethinking the Project of Modernity*. London, New York: Routledge.
- Foster S.M., Jones S. (2019). The untold heritage value and significance of replicas. *Conservation and Management of Archaeological Sites*, 21(1), 1-24. <https://doi.org/10.1080/13505033.2019.1588008>
- Gluziński W. 1980. *U podstaw muzeologii*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Golka M. (2009). *Pamięć społeczna i jej implanty*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Groschwitz H. (2019). How things produce authenticity. Cultural heritage as network. *Bavarian Studies in History and Culture*. <https://www.bavarian-studies.org/2019/groschwitz>
- Gustafsson A., Karlsson H. (2012). Images of the past. W: M. Kok, H. Van Londen, A. Marciniak (red.), *E-Learning Archaeology. The Heritage Handbook* (94-105). Amsterdam: University of Amsterdam.
- Holtorf C. (2001). Is the past a non-renewable resource? W: R. Layton, P.G. Stone, J. Thomas (red.), *The Destruction and Conservation of Cultural Property* (286-297). London, New York: Routledge.
- Holtorf C. (2005). *From Stonehenge to Las Vegas. Archaeology as Popular Culture*. Walnut Creek CA: Altamira Press.
- Holtorf C. (2010). The presence of pastness: themed environments and beyond. W: J. Schlehe, M. Uike-Borrmann, C. Oesterle, W. Hochbruck (red.), *Staging the Past. Themed Environments in Transcultural Perspectives* (23-40). Bielefeld: transcript publishing.
- Holtorf C. (2013a). On pastness: a reconsideration of materiality in archaeological object authenticity. *Anthropological Quarterly*, 86(2), 427-433. <https://www.jstor.org/stable/41857332>
- Holtorf C. (2013b). The past people want: heritage for the majority? W: G. Scarre, R. Coningham (red.), *Appropriating the Past. Philosophical Perspectives on the Practice of Archaeology* (63-81). Cambridge: Cambridge University Press.
- Holtorf C., Schadla-Hall T. (1999). Age as artefact: on archaeological authenticity. *European Journal of Archaeology*, 2(2), 229-247. <https://doi.org/10.1179/eja.1999.2.2.229>
- Jones S. (2009). Experiencing authenticity at heritage sites: some implications for heritage management and conservation. *Conservation and Management of Archaeological Sites*, 11(2), 133-147. <https://doi.org/10.1179/175355210X12670102063661>
- Jones S. (2010). Negotiating authentic objects and authentic selves. *Journal of Material Culture*, 15(2), 181-203. <https://doi.org/10.1177/1359183510364>
- Jones S. (2013). Crafting authenticity: an ethnography of conservation practice. *Journal of Material Culture*, 18(1), 3-26. <https://doi.org/10.1177/1359183512474383>
- Jones S. (2016). Unlocking essences and exploring networks: experiencing authenticity in heritage education sites. W: C. Van Boxtel, M. Grever, S. Klein (red.), *Sensitive Pasts: Questioning Heritage in Education* (130-152). Oxford: Berghahn Books.
- Kapralski S. (2010). Pamięć, przestrzeń, tożsamość. Próba refleksji teoretycznej. W: S. Kapralski (red.), *Pamięć, przestrzeń, tożsamość* (9-46). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Karta Krakowska (2000). Karta Krakowska 2000: zasady konserwacji i restauracji dziedzictwa architektoniczno-urbanistycznego. *Wiadomości Konserwatorskie*, 7/8, 10-13.
- Karta Łożańska (1990). *Karta Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym*. <https://www.nid.pl/upload/iblock/195/19562c9b368d5af7af53c19c7aeb9a37.pdf>, (dostęp: 21.08.2024r.).
- Karta Wenecka (1964). *Międzynarodowa Karta Konserwacji i Restauracji Zabytków i Miejsc Zabytkowych*. <https://www.nid.pl/upload/iblock/15f/15f3d8201c79013f37d81be7c64697f5.pdf>, (dostęp: 21.08.2024r.).
- Klekot E. (2009). Zwiedzający w muzeum: strategie, taktyki i kategoria autentyczności. *Etnografia Nowa*, 1, 97-103.

- Kobyliński Z. (2001). *Teoretyczne podstawy konserwacji dziedzictwa archeologicznego*. Warszawa: Fundacja Res Publica Multiethnica, Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Kobyliński Z. (2020). *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym: wprowadzenie do problematyki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Kopaliński W. (1983). *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* (wydanie trzynaste). Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kowalski K. (2013). *O istocie dziedzictwa kulturowego: rozważania*. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Kowalski T. (1985). *Rekonstrukcja zabytków architektury: teoria a praktyka*. Warszawa: Wydawnictwa PKZ.
- Krzykała M. (2007). Aisthesis a estetyzacja przeszłości. W: K. Wilkoszewska (red.), *Wizje i re-wizje. Wielka księga estetyki w Polsce* (621-630). Kraków: Universitas.
- Kurzątkowski M. (1989). *Mały słownik ochrony zabytków*. Warszawa: Ministerstwo Kultury i Sztuki.
- Labadi S. (2010). World heritage, authenticity and post-authenticity. W: S. Labadi, C. Long (red.), *Heritage and Globalisation* (66-84). London, New York: Routledge.
- Lau R.W.K. (2010). Revisiting authenticity: a socialist realist approach. *Annals of Tourism Research*, 37(2), 478-498. <https://doi.org/10.1016/j.annals.2009.11.002>
- Lipska D. (2015). Karta Wenecka a realizacja postanowień Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 roku – o pojęciu autentyczności. *Ochrona Zabytków*, 2, 185-197.
- MacCannell D. (2002). *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczek*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA.
- Marciniak A. (2013). O przeszłości. Dylematy przedstawiania w archeologii. *Rocznik Antropologii Historii*, III, 1(4), 17-54.
- Markowski M.P. (1999). *Pragnienie obecności. Filozofie reprezentacji od Platona do Kartezjusza*. Gdańsk: Słowo / Obraz Terytoria.
- Melotti M. (2011). *The Plastic Venuses: Archaeological Tourism in Post-modern Society*. New Castle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.
- Mock S. (2018). Mapping authenticity: cognition and emotion in public heritage. W: A.M. Labrador, N.A. Silbermann (red.), *The Oxford Handbook of Public Heritage Theory and Practice* (372-386). Oxford: Oxford University Press.
- Nieroba E., Czerner A., Szczepański M. (2010). *Flirty tradycji w popkulturę. Dziedzictwo kulturowe w późnej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Nowacki M. (2010). Autentyczność atrakcji a autentyczność doświadczeń turystycznych. *Folia Turistica*, 23, 7-21.
- Nowacki M. (2011). The authenticity of perception of the visitors to the archaeological festival at Biskupin. *Journal of Tourism and Services*, 3/2011, II, 23-39.
- Nowacki M. (2013). Jakość i autentyczność: czy jedno wyklucza drugie? W: B. Krakowiak, A. Stasiak, B. Włodarczyk (red.), *Kultura i turystyka – miejsca spotkań* (9-27). Łódź: Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego.
- Pawleta M. (2016). *Przeszłość we współczesności. Studium metodologiczne archeologicznie kreowanej przeszłości w przestrzeni społecznej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Pawleta M. (2021). Reconstructing the past, renegotiating authority: reconstructed archaeological sites in present-day Poland. *Berichte zur Wissenschaftsgeschichte*, 44(4), 433-460. <https://doi.org/10.1002/bewi.202100016>
- Pelczyk A. (2002). *Wielkopolski Park Etnograficzny. Między tradycyjną wsią a teorią i praktyką skansenologiczną*. Poznań: UAM.
- Pelczyk A. (2006). Etyka rekonstrukcji w muzeum na wolnym powietrzu – między pierwowzorem a rekonstrukcją. W: A. Kaszubkiewicz (red.), *Rekonstrukcja dawnego budownictwa w rezerwach i skansenach* (33-42). Poznań, Lednogóra: Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.
- Pękala T. (2008a). Estetyczne doświadczenie przeszłości. W: A. Zeidler-Janiszewska, R. Nycz (red.), *Nowoczesność jako doświadczenie. Dyscypliny – paradygmaty – dyskursy* (150-169). Warszawa: Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”.
- Pękala T. (2008b). Czas miniony jako doświadczenie przestrzeni. W: J. Petri, K. Wilkoszewska (red.), *Czas przestrzeni* (333-343). Kraków: Universitas.
- Riegl A. (2006). Nowoczesny kult zabytków. Jego istota i powstanie. W: R. Kasperowicz (red.), *Alois Riegl. Georg Dehio i kult zabytków* (27-70). Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Mówią Wieki”.
- Schatt-Babińska K. (2016). Europocentryczne i dalekowschodnie spojrzenie na wartość autentyzmu zabytków – dokument z NARA jako próba pogodzenia odmiennych poglądów. *Gdańskie Studia Azji Wschodniej*, 10, 28-40.
- Selwyn T. (1996). Introduction. W: T. Selwyn (red.), *The Tourist Image: Myths and Mythmaking in Tourism* (1-32). Chichester: John Wiley.

- Silverman H. (2015). Heritage and authenticity. W: E. Watterton, S. Watson (red.), *The Palgrave Handbook of Contemporary Heritage Research* (69-88). Hampshire: Palgrave MacMillan.
- Stanley-Price N. (2009). The reconstruction of ruins: principles and practice. W: A. Richmond, A. Bracker (red.), *Conservation: Principles, Dilemmas and Uncomfortable Truths* (32-46). Amsterdam: Elsevier.
- Szmidt O. (2019). *Autentyczność: stan krytyczny. Problem autentyczności w kulturze XXI wieku*. Kraków: Universitas.
- Szpociński A. (2007). O współczesnej kulturze historycznej Polaków. W: B. Korzeniewski (red.), *Przemiany pamięci społecznej a teoria kultury* (25-43). Poznań: Instytut Zachodni.
- Taylor C. (1996). *Etyka autentyczności*. Kraków, Warszawa: „Znak”, Fundacja im. Stefana Batorego.
- Wang N. (1999). Rethinking authenticity in tourism experience. *Annals of Tourism Research*, 26(2), 349-370. [https://doi.org/10.1016/S0160-7383\(98\)00103-0](https://doi.org/10.1016/S0160-7383(98)00103-0)
- Warchala M. (2006). *Autentyczność i nowoczesność: idea autentyczności od Rousseau do Freuda*. Kraków: Universitas.
- Wieczorkiewicz A. (2008). *Apetyt turysty: o doświadczeniu świata w podróży*. Kraków: Universitas.
- Wood B. (2020). A review of the concept of authenticity in heritage, with particular reference to historic houses. *Collections: A Journal for Museum and Archives Professionals*, 16(1), 8-33. <https://doi.org/10.1177/1550190620904798>
- Wytyczne Operacyjne (2012). *Wytyczne Operacyjne do Realizacji Konwencji Światowego Dziedzictwa*. Centrum Światowego Dziedzictwa. <https://www.icomospoland.org/files/63/Dokumenty-doktrynalne/24/Wytyczne-Operacyjne-do-realizacji-Konwencji-swiatowego-Dziedzictwa-UNESCO-2012.pdf>
- Yaka Çetin F., Başak İ., D. Laroche (2012). Reconstruction of archaeological sites: principles, practice and evaluation. *International Journal of Architectural Heritage*, 6(5), 579-603. <https://doi.org/10.1080/15583058.2011.594931>

MICHAŁ PAWLETA

## THE VALUE OF AUTHENTICITY IN RELATION TO FULL-SCALE ARCHAEOLOGICAL RECONSTRUCTIONS

### SUMMARY

This article seeks to problematise the notion of authenticity within archaeological practice, examining it in the context of images of the past constructed by archaeology, with particular emphasis on full-scale open-air reconstructions. It focuses on analyzing the authenticity of the relationship with the past as mediated through copies, replicas, and staged representations of past events.

The concept of authenticity pertains to that which is genuine, real, original, unfeigned, and credible. In its most basic sense, it is synonymous with originality. However, its interpretation has evolved over time. In modern times, authenticity became a kind of cultural “obsession” and a central element in the pursuit of truth and unadulterated expression. In the postmodern context, the term has become relative, challenging traditional norms and values, and resulting in its fragmentation and subjectivisation.

Authenticity lacks a single, universally accepted definition – it is a multidimensional concept. Ning Wang (1999) distinguishes three types of authenticity: (1) objectivist,

(2) constructivist, and (3) existential – the latter shifting emphasis from objects to experience, intimately tied to emotions, pleasure, and relaxation. Tom Selwyn (1996), in turn, differentiates between “cold authenticity”, scientifically verifiable and arising from contact with material traces of the past, and “hot authenticity”, which stems from emotional engagement and personal experience. The present article adopts the position that archaeological reconstructions generate exclusively “hot authenticity”.

In the context of cultural heritage, two principal interpretations of authenticity are recognized: narrow and broad. The narrow interpretation, typical of the Western tradition, refers to the originality of the material substance of heritage objects – as for example in the case of an authentic historical wall – in accordance with the 1964 Venice Charter. The broader perspective transcends the material dimension, recognizing the plurality of meanings attributed to objects across different cultural contexts. The 1994 Nara Document on Authenticity emphasizes the need to assess

authenticity within a cultural framework, allowing for spiritual and emotional criteria as well.

In the presented paper, the term “reconstruction” refers to the re-creation of non-existing buildings from prehistoric or medieval periods, based on scientific foundations and aimed at approximating their original appearance as faithfully as possible. Reconstructions should be grounded in documented archaeological remains and should strive to materially reproduce elements of past reality – such as architecture, surroundings, and furnishings.

Contemporary conservation doctrine generally rejects reconstructions, advocating instead for the preservation of heritage *in situ*. Nevertheless, the 1990 Lausanne Charter permits reconstructions in exceptional, justified cases – provided that the authenticity and integrity of the site are maintained, traditional techniques and materials are used, and original remains are not subjected to reconstruction.

Replicas, copies, and reconstructions – by definition artificial and non-original – constitute a kind of *simulacrum* of the past. Their value does not lie in the authenticity of their material but in the precision of their representation, which renders them secondary witnesses of history. Key principles here include honesty and transparency in presentation – i.e., a clear distinction between historical fact and its interpretation.

By substituting originals, reconstructions support the thesis that a fully authentic experience of the past is unattainable. Nonetheless, they can evoke a *sense* of authenticity, as contemporary understandings of the concept have evolved – shifting emphasis from material originality to the credibility and reliability of the narrative being conveyed. By their very nature, reconstructions are inauthentic – they lack the “aura” described by Walter Benjamin (1996), which arises from the historical linkage of an object to its place and time of origin. They cannot affirm the reality of the past, as they are not its direct witnesses. Rather, they are derivative, often artificial creations removed from context and devoid of historical patina. However, they may possess *genius loci* – the capacity to convey the atmosphere and spirit of a particular time and place.

The social reception of archaeological open-air museums is shaped by several factors: cultural landscape, ar-

chitectural and interior reconstructions, as well as live enactments featuring individuals re-enacting scenes from the past. Even when visitors are aware that they are interacting with a reconstruction of the past, they may nonetheless experience a sense of authenticity and realism. This impression is reinforced by: (1) the material and visual presence of reconstructed objects, (2) their placement within a natural landscape, and (3) theatricalisation – performances, festivals, demonstrations, and historical re-enactments, where participants in period costumes engage the senses and imaginations of visitors, rendering the past more accessible and tangible.

The image of the past created through reconstructions impacts imagination and facilitates perception. Visitors, despite being conscious of the fictional nature of the display, often perceive it as scientifically grounded and “authentic”. For many, the origin of the object is less important than the subjective impression of authenticity, which depends on presentation style, setting, and sensory experience. This affirms the growing significance of staged and existential authenticity.

In conclusion, while the traditional concept of authenticity – emphasizing originality of form and material – remains relevant, the social reception of archaeological heritage increasingly values the *perception* of authenticity, shaped through material reconstructions, enactments, and emotional engagement with the past. What proves most essential is not the literal recreation of bygone reality, but the creation of an atmosphere that enables its personal experience, aligned with the values and expectations of contemporary audiences.

In conclusion, the article does not seek to equate the authenticity of originals and reconstructions, but rather to underscore that the latter play a vital role in shaping contemporary attitudes toward the past. They reveal diverse understandings of authenticity – not only material, but also emotional, constructivist, and existential. Both originals and reconstructions can serve as carriers of value and specific forms of authenticity, the significance of which depends on cultural and social context.

